**Grupa 5-6 latki**

**Temat tygodnia:**
NIBY TACY SAMI, A JEDNAK INNI

**Temat : ,, Piłka dla wszystkich’’**

1. **Słuchanie piosenki ,, Dziwni goście’’**

<https://www.youtube.com/watch?v=Mq5LVKj8pXQ>

Rozmowa na temat piosenki:
- o czym jest piosenka?

- co oznacza słowo: emocje?

- o jakich emocjach jest mowa w piosence?

- jakie emocje nas ‘’odwiedzają’’? ,, co się wtedy dzieje?’’

\* ćwiczenia dotyczące emocji. Dziecko próbuje nazwać emocje przedstawione na obrazku.



1. **Ćwiczenia poranne:**

 <https://www.youtube.com/watch?v=9iOLdoHhLpc>

 **3. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej ,,Piłka dla wszystkich’’.

- zabawa ,,piłka nożna’’**Dzieci naśladują grę w piłkę nożną- biegają za piłką, kopią ją. Na sygnał (gwizdek) zatrzymują się i mówią rymowankę :,, piłka tu, piłka tam, w piłkę nożną sobie gram.’’

-Słuchanie opowiadania:

Niepełnosprawny Franek z grupy Ady często śnił o tym, że gra w piłkę nożną. W snach nie siedział na wózku inwalidzkim, tylko biegał po boisku najszybciej z całej drużyny i strzelał naj- więcej goli.
– Brawo, Franek! – krzyczeli kibice.

– To najlepszy zawodnik! – rozlegały się głosy.

Jednak gdy szczęśliwy i dumny Franek otwierał oczy, od razu uświadamiał sobie, że to był

tylko sen, a on nigdy nie zostanie piłkarzem. Patrzył na swoje nogi, którymi nie mógł poruszać, i robiło mu się wtedy bardzo smutno.

Ada przyjaźniła się z Frankiem i bardzo lubiła się z nim bawić. Pewnego dnia zauważyła, że chłopiec jest wyjątkowo radosny. Miał roześmiane oczy i wesoło pomachał do niej, gdy tylko pojawiła się w sali. Dziewczynka była ogromnie ciekawa, co jest tego przyczyną. Może dostał

długo oczekiwany bilet do teatru? A może spełniło się jego marzenie o jeździe na koniu?

– Cześć! Nie uwierzysz, co się stało! – powiedział Franek, gdy Ada usiadła przy nim na dywanie.

– Opowiedz.

– W sobotę pojechałem z moim starszym kuzynem na mecz piłki nożnej. Grały drużyny

z dwóch różnych szkół. Byłem bardzo blisko i mogłem obserwować każdy ruch zawodników!

– To świetnie. Ja nie przepadam za oglądaniem meczu, ale cieszę się, że ci się podobało –

odpowiedziała Ada.

– Mój kuzyn podwiózł mnie do ławki, na której siedzieli zawodnicy rezerwowi. I całe szczęście, bo bramkarz skręcił nogę w kostce i trzeba go było zastąpić. Wyobraź sobie, że nagle ktoś kopnął piłkę, a ja ją złapałem!

– Ojej! Zostałeś bramkarzem?

– Nie. Po prostu piłka wypadła poza boisko i leciała prosto na mnie. Chwyciłem ją i rzuciłem

z powrotem jednemu z napastników.

– Brawo!

– A wtedy on na mnie nakrzyczał...

– Jak to nakrzyczał? Powinien ci podziękować – zdziwiła się Ada.

– Niestety, nie. Powiedział, żebym się stamtąd wynosił, bo tylko przeszkadzam. A jego koledzy się śmiali i słyszałem, jak mówią o mnie „krasnal na wózku”.

– Prawdziwi sportowcy się tak nie zachowują! – zezłościła się Ada.

– Jeden z nich zaczął pokracznie chodzić i wskazywał na mnie palcem, a potem wszyscy

śmiali się z moich butów. Chciałbym chodzić, nawet taki wykrzywiony, a ja przecież nie mogę chodzić wcale... Pomyślałem, że piłka jest nie dla mnie

– Myślałam, że opowiesz mi o czymś wesołym. Jak cię zobaczyłam, wyglądałeś na szczęśliwego, a ta historia jest smutna – stwierdziła Ada.

– Bo jeszcze wszystkiego ci nie opowiedziałem! – uśmiechnął się Franek. – Potem wydarzyło

się coś wspaniałego!

Ada była bardzo ciekawa, a Franek opowiadał dalej:

– Mój kuzyn bardzo się zdenerwował i zdecydował, że zabierze mnie z tego boiska, chociaż mecz rozgrywał się dalej. Kiedy odjeżdżałem, usłyszałem dźwięk gwizdka. Kapitan drużyny przerwał mecz i zwołał wszystkich zawodników. Nie słyszałem, co do nich mówił, ale po chwili dogonił nas, a za nim przybiegła reszta drużyny. Powiedział do mnie tak: „Jako kapitan Niebieskich chciałem cię przeprosić za zachowanie moich kolegów. Oni zresztą zrobią to sami”. I wtedy każdy z piłkarzy podszedł do mnie i podał mi rękę. Widziałem, że było im wstyd. Zapytali, jak mam na imię i co mi właściwie dolega.

– To dobrze, bo już chciałam się wybrać z Olkiem na to boisko i im dokopać! – powiedziała

stanowczo Ada.

– Chciałaś ich zbić? – spytał zaskoczony Franek.

– Nie, dokopać im kilka goli. Jak się zdenerwuję, to potrafię kopnąć tak mocno jak stąd do

Krakowa!

– To szkoda, że cię tam nie było – zaśmiał się chłopiec.

Franek opowiedział Adzie ciąg dalszy tej historii. Zawodnicy dowiedzieli się, że chłopiec doskonale zna zasady gry w piłkę nożną, bo razem z tatą ogląda każdy ważny mecz. Zaproponowali Frankowi, żeby został sędzią, dali mu gwizdek i posadzili na honorowym miejscu, z którego miał świetny widok na całe boisko. Od tej chwili chłopiec bacznie obserwował grę, dawał sygnały zawodnikom, a nawet zadecydował o jednym rzucie karnym. Okazało się, że jest bardzo dobrym i uważnym sędzią i nikt nie powiedział o nim „sędzia kalosz”, czyli taki, który się nie zna na grze i ciągle się myli.

– I wiesz, co mi powiedzieli na pożegnanie? – zakończył opowieść Franek. – Powiedzieli,

że skoro mam niesprawne nogi i nie mogę grać w piłkę nożną, to przecież mam sprawne ręce i mogę grać w koszykówkę. Mój tata dowiedział się, kto prowadzi drużynę koszykarską dla zawodników na wózkach, i od jutra zaczynam treningi. A ja myślałem, że piłka jest nie dla mnie.

– Piłka jest dla wszystkich! – powiedziała Ada. – Zobaczysz, kiedyś przyjdę na mecz koszyków-

ki. Ty będziesz najlepszym koszykarzem, a ja będę piszczała najgłośniej ze wszystkich kibiców.

• Rozmowa na temat opowiadania.

− Co śniło się Frankowi?

− O czym opowiadał Adzie?

− Jak zachowywali się chłopcy?

− Co zrobił ich kapitan?

− Kim został Franek na meczu?

− Co powiedzieli chłopcy Frankowi na pożegnanie?

− Co będzie ćwiczył Franek?

− Jak oceniacie zachowanie chłopców na początku, a jak potem, po rozmowie z kapitanem?

**4. Ćwiczenia w czytaniu:**Dzieci czytają (6 latki) (5 latki słuchają) znajdujący się tekst pod ilustracjami.<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-ks/mobile/index.html#p=85>

-wyjaśnienie pojęcia tolerancja
( tolerancja oznacza cierpliwość i wyrozumiałość dla odmienności. Jest poszanowaniem cudzych uczuć, poglądów, upodobań. To szacunek dla wolności ludzi, ich myśli i sposobu życia.

- czy chłopcy byli tolerancyjni ?
-czy znacie inne przypadki braku tolerancji ?
- czy należy wyśmiewać się z kogoś, dlatego że jest grubszy, jeździ na wózku…….. ?

**5. Wykonanie pracy plastycznej** :

Oglądanie zdjęć dzieci z różnych kontynentów.
Wymieniamy różnice między przedstawionymi dziećmi. (kolor włosów, skóry, oczu itd.)

-zabawa uwrażliwiająca zmysł dotyku - ,,Badamy swoją twarz’’

Dziecko za pomocą dotyku bada kształt swojej głowy, nosa, policzków, uszu, ułożenie brwi.

Rodzic pyta:
- jaka masz twarza?

- jakie masz włosy?(kręcone, proste, długie, gładkie)

- wymień części twarzy

**PRACA PLASTYCZNA:**

**Dla każdego dziecka: kartka z narysowanymi kołami (o średnicy 15 cm), kwadraty (o boku**

**długości 20 cm), wycięte z szarego papieru pakowego, klej, nożyczki, kredki.**

• Wycinanie kół.

• Rysowanie na kołach oczu, nosa, ust (kształt jest uzależniony od koloru koła).

• Przyklejanie kół na kwadracie z szarego papieru.

• Dorysowywanie włosów w taki sposób, aby zarysować kredkami linię łączącą koło z papierem.

• Wycinanie narysowanej głowy.

• Wykonanie prac przez dzieci.

• Układanie na kartonie kompozycji z głów, tworzącej zbiorowy portret dzieci.

Kartony formatu A3, klej.

N. wspólnie z dziećmi układa na kartonie narysowane i wycięte głowy, a następnie dzieci je

Przyklejają. Na kartonie powinny się znaleźć głowy w różnych kolorach (białe, czarne, żółte).

**6. Karta pracy, cz.4, str. 54.**

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-kp-4/mobile/index.html#p=56>